

Śmigłowce chcą zatrzymać młodych inżynierów

PZL Świdnik podpisał umowy o współpracy z czołowymi uczelniami technicznymi. Tak chce w Polsce zatrzymać zdolnych inżynierów.

PZL Świdnik, producent śmigłowców porozumiał się z pięcioma uczelniami technicznymi i będzie z nimi współpracował. Chodzi o uczelnie kształcące na kierunkach lotniczych: Politechnika Lubelska, Politechnika Rzeszowska, Politechnika Warszawska, Woj-

skowa Akademia Techniczna oraz Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych w Dęblinie.

Na mocy zawartych w piątek umów studenci będą odbywali praktyki w świdnickiej fabryce, a PZL ma uczestniczyć w projektach badawczych uczelni.

- Dostrzegamy ogromny wkład polskich uniwersytetów w rozwój polskiego przemysłu lotniczego i polskiej

nauki, który jest rezultatem ich doświadczeń, dorobku naukowego i działalności badawczej. Oczekujemy, że nasza współpraca umożliwi kształcenie najlepszych studentów, dostęp do najlepszej wiedzy i osiągnięcie najlepszych rezultatów badań naukowych - mówił wiceprezes PZL Nicola Bianco.

Prof. Jan Szmidt, rektor Politechniki Warszawskiej dodał, że liczy na

wymianę doświadczeń, a współpraca przyczyni się do rozwoju gospodarczego Lubelszczyzny.

PZL Świdnik to firma z ponad 60-letnią historią. W 2010 roku kupił ją włosko-brytyjski koncern Agusta-Westland. Firma startuje w rządowym przetargu na dostawę wielozadaniowego śmigłowca dla armii i VIP-ów. Głównym konkurentem Świdnika jest PZL Mielec. ● SKO